

Protokół nr 19/X/2015

**posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 6 października 2015 r.**

I. Obecność na posiedzeniu:

członkowie Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej RM

stan - 10

obecnych – 9

- **radny p. Adam Wieczorek – nieobecny nieusprawiedliwiony**

Listy obecności radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 1 i nr 2** do protokołu.

Zaproszenia dla radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 3 i nr 4** do protokołu.

II. Proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z 17. posiedzenia Komisji.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok – **druk nr 225/2015.**
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2015-2040 – **druk nr 226/2015.**
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie likwidacji Miejskiej Przychodni „Batory” w Łodzi – **druk nr 223/2015.**
5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia zasad objęcia udziałów przez Miasto Łódź w zamian za wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do „Łódzkiej Spółki Infrastrukturalnej” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego – **druk nr 214/2015.**
6. Sprawy różne i wniesione wnioski.

III. Przebieg posiedzenia.

Po stwierdzeniu kworum, na podstawie podpisów złożonych na liście obecności **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** otworzył posiedzenie. Przewodniczący przypomniał, że porządek posiedzenia został przekazany radnym w zaproszeniach na posiedzenie. Zapytał, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka poinformował o wpłynięciu autopoprawek do projektów uchwał nr 225/2015 i 226/2015.

W związku z brakiem uwag **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** przeszedł do głosowania zaproponowanego porządku obrad.

Komisja w głosowaniu: przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Wobec powyższego **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** przeszedł do realizacji zaproponowanego porządku obrad.

Ad. 1. Przyjęcie protokołu z 17. posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka zapytał, czy do protokołu z 17. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

W związku z brakiem uwag, **przewodniczący Komisji** przeszedł do głosowania nad przyjęciem protokołu z 17. posiedzenia Komisji.

W głosowaniu: przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 17. posiedzenia.

Ad. 2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok – druk nr 225/2015 wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały referował **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**.

Omówiony projekt uchwały wraz z autopoprawką stanowią **załączniki nr 5 i 6** do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka otworzył fazę pytań.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: chciałem spytać, czym jest uzasadnione to, że rewitalizacja Pałacu Poznańskiego będzie realizowana przez Biuro ds. Inwestycji nawet nie Biuro ds. Rewitalizacji, a nie Muzeum?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: przede wszystkim dwoma sprawami. Pierwsza rzecz to jest kwestia odpowiednio przygotowanych służb do prowadzenia procesu inwestycyjnego i do przygotowania dokumentów aplikacyjnych o środki z Unii Europejskiej. Po za tym tam będzie rewitalizowana nie tylko część Muzeum.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: dlaczego Biuro ds. Inwestycji a nie Biuro ds. Rewitalizacji?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: na pewno Pani Dyrektor Belta jest przygotowana do tego typu działań. Natomiast dlaczego? Taka decyzja została podjęta i takie były uzgodnienia.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka otworzył fazę dyskusji.

Nikt nie zabrał głosu w fazie dyskusji.

W związku z brakiem innych pytań oraz głosów w dyskusji Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka przeszedł do głosowania.

Komisja w głosowaniu: 8 głosami za, brakiem głosów przeciw i wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w **druku nr 225/2015 wraz z autopoprawką.**

Ad. 3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2015-2040 – druk nr 226/2015 wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały referował **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski.**

Omówiony projekt uchwały wraz z autopoprawką stanowią **załączniki nr 7 i 8** do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka otworzył fazę pytań.

Nikt nie zabrał głosu w fazie pytań.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka otworzył fazę dyskusji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: te zmiany są na tyle oczywiste, że trzeba je poprzeć. Natomiast to poparcie jak zwykle nie dotyczy konsekwencji wcześniejszych rozstrzygnięć, które obciążają nas w ramach WPF z lat ubiegłych.

W związku z brakiem innych pytań oraz głosów w dyskusji Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka przeszedł do głosowania.

Komisja w głosowaniu: 9 głosami za, brakiem głosów przeciw i wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w **druku nr 226/2015 wraz z autopoprawką.**

Ad. 4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie likwidacji Miejskiej Przychodni „Batory” w Łodzi – druk nr 223/2015.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka zwrócił się do przewodniczącego Rady Miejskiej p. Tomasza Kacprzaka, aby zwrócił się do Pani Prezydent, że procedowanie pewnych rzeczy, które dotyczą dość dużych kwot powinno się odbywać przez Komisję Finansów. Jeśli nie ma osób odpowiedzialnych za te projekty uchwał to trudno o tym decydować o tym. W związku z brakiem osoby referującej zaproponował zdjęcie przedmiotowego projektu uchwały z porządku posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak: za chwilę prześlę pismo do Pani Prezydent z prośbą, aby przy referowaniu punktów byli obecni przedstawiciele merytorycznych komórek. Zgadza się z Panem Przewodniczącym, że nie powinno dochodzić do tego typu sytuacji. Mam nadzieję, że Pani Prezydent również wyciągnie konsekwencje wobec osób, które otrzymały zaproszenie a nie przybyły na dzisiejsze posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: jest prośba również do Pana Skarbnika, żeby wspomniał Pani Prezydent o tym, że osoby odpowiedzialne raczej nie uznają, żeby

otrzymać opinię Komisji Finansów. Jeżeli nie chcą to nie będą jej miały. Powiadomimy o tym Radę Miejską na sesji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka poddał pod głosowanie wnioski o zdjęcie z porządku obrad Komisji punktu dotyczącego rozpatrzenia i zaopiniowania projektu uchwały w sprawie likwidacji Miejskiej Przychodni „Batory” w Łodzi – **druk nr 223/2015**.

Przedmiotowy projekt uchwały stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Komisja w głosowaniu: 9 głosami za, brakiem głosów przeciw i wstrzymujących się zdjęła z porządku obrad punkt dotyczący rozpatrzenia i zaopiniowania projektu uchwały w sprawie likwidacji Miejskiej Przychodni „Batory” w Łodzi – **druk nr 223/2015**.

Ad. 5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia zasad objęcia udziałów przez Miasto Łódź w zamian za wniesienie wkładu niepieniężnego (aportu) do „Łódzkiej Spółki Infrastrukturalnej” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z przeznaczeniem na podwyższenie kapitału zakładowego – druk nr 214/2015.

Projekt uchwały referował **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**.

Referujący poprosił o pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały, który stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka otworzył fazę pytań.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: mieliśmy różne przekazy dotyczące przyszłości Łódzkiej Spółki Infrastrukturalnej i chciałem się dowiedzieć, jak w rzeczywistości ma to wyglądać, czy ta Spółka będzie realizować zadania w takim kształcie, jakie do tej pory realizowała, a właściwie powinna realizować. W mojej ocenie ta Spółka w zasadzie dzisiaj tylko finalizuje to, co było związane z projektem rozbudowy i modernizacji sieci, rozlicza to, nie wiem jakie inne projekty realizuje w tej chwili. Jest pytanie, czy Spółka w ogóle się uaktywni i będzie realizować, czy będzie tylko i wyłącznie taką Spółką rozliczeniową, która docelowo ma być powiązana, właściwie zlikwidowana i połączona z Zakładem Wodociągów i Kanalizacji oraz z Grupową Oczyszczalnią Ścieków. Jaka jest przyszłość tej Spółki? Angażowanie się kapitałowe, czy też majątkowe w tę Spółkę bez jej przyszłości jest problematyczne. Drugie pytanie dotyczy ilości pracowników. Jakie większe zadania realizuje ta Spółka i w związku z czym, jakie było tam zatrudnienie, jakie jest teraz, ilu jest zatrudnionych pracowników i do jakich zadań dodatkowych?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: Spółka zakończyła jakiś czas temu realizację fazy II w zakresie modernizacji wodociągów w Łodzi, ale właściwie niedawno następują końcowe, ostateczne rozliczenia tego projektu ze środków unijnych. W międzyczasie Spółka planowała szereg inwestycji. Miały one charakter głównie odtworzeniowy, ale też były to nowe sieci. Plany Spółki różnie wyglądały, jeśli chodzi o wykonanie planowanych nakładów inwestycyjnych i były często mniejsze. Jednak od pewnego czasu następuje istotna zmiana polegająca na tym, że rok 2014 zamknął się wykonaniem inwestycji na poziomie 27 mln zł. Planowane inwestycje na rok bieżący

to ponad 48 mln zł. Plany długofalowe zakładają podobny poziom inwestowania, conajmniej ze środków Spółki w kwestie modernizacyjne i budowanie nowych sieci. Spółka określa te plany inwestycyjne na poziomie powyżej 50 mln zł rocznie. Oprócz tego Spółka realizuje zadania związane z porządkowaniem stanów prawnych i likwidacją majątku zbędnego. Są to dwa obciążenia, które wiążą się z tym, że aportem wniesiono ogromny majątek przez miasto w postaci sieci. Od bieżącego roku Spółka zaangażowała się w przejmowanie sieci od prywatnych inwestorów. Jest to kolejne finansowe obciążenie Spółki. Oprócz tego istnieje kwestia nowego master planu związanego z siecią wodnokanalizacyjną miasta, gospodarką wodno – ściekową i to mogłoby się przekuć na tzw. fazę III modernizacji miasta. W tym momencie trudno mówić o konkretnych decyzjach, niemniej skala możliwości pozyskania środków z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i innych instytucji, które czerpałyby z nowej perspektywy unijnej jest duża. Można by planować czy próbować pozyskać takie środki dla Łodzi nawet na poziomie 500 mln zł. Realizacja tak rozległych inwestycji byłaby wielkim wyzwaniem dla Spółki, perspektywa w tym zakresie jest do roku 2023. Jeżeli chodzi o kwestie organizacyjno – prawne, to w momencie, kiedy Spółka jest w okresie spłaty środków związanych z realizacją fazy II, jest w okresie trwałości projektu unijnego, to trudno dzisiaj podejmować skuteczne decyzje w zakresie organizacyjnym związanym z łączeniem się spółki majątkowej, jaką jest ŁSI ze spółką operatorską, jaką jest ZWiK czy GOŚ. Mnie osobiście nie przekazano takich decyzji, które byłyby poleceniem podjęcia działań merytorycznych w zakresie procesu łączenia spółek prawa handlowego. Taki proces jest długotrwały i wynika z przepisów prawa handlowego. Taki proces zamyka się w okresie półrocznym. Faktycznie tego rodzaju, przy tak dużych organizmach gospodarczych, jakimi są ZWiK, ŁSI taki proces byłby rozłożony na lata, jeżeli taką decyzję podejmowałaby Rada Miejska. Także na dzisiaj są dwa ogromne projekty. Pierwszy to ewentualne podjęcie fazy III i korzystanie ze środków unijnych na bardzo wysokim poziomie. Z drugiej strony jest to kwestia organizacyjno – majątkowo – prawna, która jest związana z potencjalną możliwością łączenia operatora z właścicielem infrastruktury, wymagająca dużego czasu. Dzisiaj jest to kwestia taka, czy Wólczańska ma być możliwą siedzibą za konieczność poniesienia stosownych nakładów związanych z taką nieruchomością przez ŁSI, czy ona ma mieścić się tam gdzie dotychczas. Spółka rozważała inne lokalizacje, były propozycje do wynajęcia jednolitej powierzchni biurowej, ale ze względu na cenę, nie zostało to zaakceptowane przez zgromadzenie wspólników. Dzisiaj albo Spółka od lutego wynajmie kolejne pomieszczenia do realizacji bieżących zadań, które się stopniowo powiększają albo wejdzie w nieruchomość na ulicy Wólczańskiej i szybko przygotuje stosowne projekty modernizacyjne na tym obiekcie i podejmie prace o charakterze technicznym.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: Pan dyrektor nie odpowiedział mi na pytanie dotyczące pracowników.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: na dzień 31 sierpnia w ŁSI zatrudnionych jest 74 osób.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: ilu było pracowników, jak był realizowany projekt Faza II?

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: ja mogę powiedzieć tylko, że 58 osób było zatrudnionych jak zwalniano ludzi w ŁSI z przyczyn ekonomicznych. Od tego czasu, jakie nowe zadania oni otrzymali?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: to są kwestie związane z regulacją stanów prawnych, są to tzw. służebności przesyłu, czyli jest to posadowienie sieci na prywatnych gruntach, które w przeszłości nie zostały uregulowane, a te sieci znajdują się na gruntach w sposób bezumowny. Ponadto jest to kwestia likwidacji majątku zbędnego, otóż koszty, jakie ponosi Spółka, a to się przekłada również na kwestię czynszu dzierżawnego, na pozostałych uczestników tego systemu, muszą być płacone, chociażby podatek od nieruchomości za sieci, które nie są używane. Następnie w tym roku doszło przyjmowanie sieci od prywatnych inwestorów, czyli zadanie gminy, które realizował Urząd. Oprócz tego prace planowo – projektowe i realizacja inwestycji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: czy może nam Pan podać finalną ilość udziałów, jaką posiada ta Spółka. Ile będzie po tej operacji?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: zarejestrowany kapitał wynosi 940 mln zł.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: miasto, jak ostatnio przekazywało sieć, to jaka była wartość sieci?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: wartość netto majątku trwałego na koniec 2014 roku wynosiła 1 mld 170 mln zł.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: ile pieniędzy w budżecie ŁSI jest przeznaczonych na remonty, inwestycje?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: tego nie ma w planie 2015 roku. Jeżeli zostanie przyjęta ta uchwała, to otwiera to drogę ku temu, by ten aport wnieść.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: jaki jest przewidywany koszt remontu tej nieruchomości?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: stan tej nieruchomości pogorszył się od ostatniej propozycji wniesienia tego aportem. Na użytek tamtego projektu uchwały Rady Miejskiej była obliczana szacunkowa wartość remontu, która wyniosła 3,5 mln zł, która wynikała również z szacunków wykonywanych przez miasto na potrzeby planowanej rewitalizacji ze środków budżetu miasta. Ja zakładam, że to może być ponad 3,5 mln zł.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: jakie jest w tej chwili zaangażowanie środków przez Spółkę w zakończenie dróg po ISPA?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: posiadam tylko takie dane, że projekt drogowy – 1,9 mln zł na 2014 r. Takie było wykonanie. Jest to sprawa zlecona Spółce. Nie mam tutaj pełnych danych. Przygotuję te informacje na jutrzejszą sesję.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: jeśli można prosić, ile ulic jest objętych i ich wartość. Chodzi o to, czy ŁSI nie ma co robić i będzie teraz robiła rewitalizację miasta.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: to jest w kontekście tego całego planu już przyjmowanych planów wieloletnich na poziomie 50 mln zł na modernizację i budowę sieci. Tu mamy do czynienia z dziesięcioprocentowym zaangażowaniem jednorocznym, dwuletnim.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: z poprzednich bilansów Spółek wyglądało na to, że praktycznie oni nic w to nie angażowali.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: wspomniałem na początku, że trzy lata temu był okres, kiedy te plany były gdzieś tam nakreślone, ale rzeczywiście nie zostały wykonane finansowo.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: ZDiT dysponował 105 dokumentacjami technicznymi na remont tych ulic. Ciekawe, ile zostało? Dopytamy o to na sesji.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: trudno mi tutaj odpowiedzieć. To jest kwestia między ZDiT a ŁSI.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: czy zgromadzenie wspólników da zgodę na zatrudnienie kolejnych pracowników w ŁSI z powodu powiększenia się jej zasobów, np. siedziby. Teraz nie potrzebują żadnych zarządców, portierów, strażników. Z chwilą, kiedy będą mieli własną siedzibę wzrost zatrudnienia będzie dość znaczny, tak?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: trudno jest mi odpowiedzieć, jakie będą propozycje rozwiązań organizacyjnych, bo to oczywiście może robić firma zewnętrzna jako usługa obca.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: czy mają wolne środki na to, żeby dotychczasowych pracowników przekwalifikować na inne zadania?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: myślę, że to będzie w zakresie jakiś wyspecjalizowanych zewnętrznych podmiotów, które się tym zajmą. Jeśli chodzi o zgromadzenie wspólników, to ono, co najwyżej pośrednio wyrazi taką zgodę przyjmując roczne plany działania Spółki i o ile w takich planach pojawią się takie pozycje to podlega to ocenie i pozyskaniu szczegółowych informacji, jeżeli jest takie zainteresowanie ze strony wspólnika. Te wzrosty jak widzimy w takim podmiocie procentowo są duże, ale niekoniecznie ilościowo.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: proszę o informację na jutrzejszej sesji odnośnie zaangażowania się Spółki w prace dotyczące dróg po ISPA.

Radny p. Marek Michalik: mam jeszcze pytanie, Pan Dyrektor powiedział, jeśli dobrze zrozumiałem o tym, że wynajmowanie powierzchni pod archiwa kosztuje Spółkę 528 tys. zł.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: jest to koszt całości najmowanych powierzchni na potrzeby Spółki.

Radny p. Marek Michalik: wspominał Pan coś o archiwach. Czy ja dobrze zrozumiałem, że Spółka już nie ma miejsca na swoje archiwa.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: nie. To są dokumentacje, które są używane. Racjonalne zarządzanie powoduje, że to, co jest niepotrzebne jest archiwizowane. Najczęściej robi się to na zewnątrz.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: czyli wraz z przekazaniem sieci została przekazana również dokumentacja tej sieci, tak.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: nie do końca, bo ZWiK, który jest operatorem i który był dysponentem dokumentacji sieci od początków jej istnienia, to jest kwestia taka, że ta dokumentacja jest konieczna ZWiK – owi

w wykonywaniu zadań, a jednocześnie ŁSI tworzy drugi zasób w celu prowadzenia inwestycji. Jeżeli chodzi o dokumentację sieci to trudno ją złożyć do szafy i zamknąć na klucz, bo w każdej chwili rurka może pęknąć. Są to rzeczy, które oni na bieżąco używają.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: ale awarie usuwa ZWiK a nie ŁSI, więc po co ŁSI coś, czego nie używa.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: tak, ale to jest związane nie z konkretną awarią czyli planowaniem pewnych modernizacji, remontów i likwidacji majątku, służebności również.

Radny p. Marek Michalik: dla mnie jest to nie do końca jasne, ale już chyba się nic więcej nie uda ustalić. Dlatego zapytam o ten zły stan techniczny. My jako klub radnych występowaliśmy na poprzedniej sesji z projektem uchwały, która zobowiązywałaby Prezydenta do szybkich działań zabezpieczających ten budynek. Chciałbym zapytać, czy jest przedstawiciel Miejskiego Konserwatora Zabytków, żeby nam odpowiedział, co się wydarzyło?

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: na pewno gdzieś jest.

Radny p. Marek Michalik: nie był zaproszony na dzisiejsze posiedzenie Komisji?

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: nie.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: z moich informacji wynika, że administracja prowadziła tam jakieś prace związane ze stanem technicznym i zabezpieczeniem.

Radny p. Marek Michalik: czyli ten budynek jest zabezpieczony?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: trudno jest mi się wypowiadać na ten temat, bo to nie leży w moim zakresie.

Radny p. Marek Michalik: wydaje mi się, że sprawa siedziby dla tej Spółki nie pojawia się po raz pierwszy. Wydaje mi się, że wcześniej były prowadzone sprawy związane z siedzibą dla tej Spółki. Proszę mi przypomnieć, czy ta Spółka występowała do miasta o nową siedzibę, w którym roku to było?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski: kiedyś Spółka występowała o wskazanie lokalizacji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: były dwa wystąpienia. Dwa razy była Szuflandia, teraz jest trzeci raz i raz była prośba, żeby przeprowadzić się do najnowocześniejszego apartamentowca u zbiegu Kopcińskiego i Marszałków.

Radny p. Marek Michalik: takich zwykłych wystąpień o siedzibę nie było?

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: nie. Prezes jest światowej klasy, więc występuje z odpowiednią propozycją.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka otworzył fazę dyskusji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: ten wniosek kieruję w oczywisty sposób w stronę przyszłości tej Spółki, a przede wszystkim także tego okresu minionego, właściwie po realizacji tego głównego zadania, jakim była faza II – Rozbudowa i modernizacja sieci wodociągowo – kanalizacyjnej. Otóż trzeba powiedzieć, że ta Spółka

wraz ze zwijaniem się praktycznych zadań, rozwija się, jeśli chodzi o strukturę organizacyjną i także kadrową. Będę prosił Pana Dyrektora o to, żeby pokazać na jutrzejszej sesji, jakie było zatrudnienie w kolejnych latach istnienia tej Spółki, żebyśmy zobaczyli te trendy. Wydaje mi się, że ten trend właśnie się potwierdza w takim kształcie, że im była większa ilość zadań, tym było mniejsze zatrudnienie, a im mniejsza ilość zadań tym większe zatrudnienie. Dobrze byłoby, żeby to jeszcze jutro pokazać, jak odbywało się to w kolejnych latach i ponieważ wiemy, w których latach było największe natężenie prac związanych z II fazą czyli modernizacją i rozbudową sieci, to się o tym przekonamy. Wiemy jednocześnie, że ta Spółka zyskała super komfortowe warunki, jeśli chodzi o dysponowanie środkami publicznymi. W 2012 roku został zmieniony program gospodarczy, który dotyczył rozbudowy i modernizacji sieci i ta zmiana polegała na tym, że Spółka otrzymała większe pieniądze za dzierżawę tego majątku, od spółek, które dzierżawiły ten majątek. Zarówno ZWiK jak i GOŚ miały płacić więcej za dzierżawę tego majątku. W mojej ocenie odbywało się to w sposób nieuzasadniony, co zresztą się potem przeniosło w kalkulacji cen. Na szczęście te ceny i tak dzięki dość dobrej działalności tych dwóch spółek nie zostały w takiej skali zwiększone jak to by wynikało z tego dodatkowego obciążenia dzierżawą. Tak czy inaczej ŁSI dysponuje olbrzymimi pieniędzmi, olbrzymimi odpisami amortyzacyjnymi i zamiast realizować to, co było pierwotnie postawione przed tą Spółką jak rozbudowa i inicjowanie różnych działań inwestycyjnych, rozbudowa infrastruktury, ta Spółka miała także w przyszłości działać w obszarze budownictwa. Wcale nie neguję, że mogłaby również realizować bezpośrednio projekty rewitalizacyjne, ale ona w ogóle tego nie robi. Jeżeli chce rewitalizować, to siedzibę dla siebie, a nie podejmować zadania zewnętrzne, bo pomysł ze Spółką Infrastrukturalną polegał na tym, żeby Spółka ta dysponowała majątkiem zwłaszcza sieciowym, nigdy ten majątek nie powinien być prywatyzowany, ale może stanowić zabezpieczenie i ten majątek powinien pracować jako zabezpieczenie podejmowanych kredytów, pożyczek na inne inwestycje. I tak się do tej pory działo, tylko że to jest w tej chwili gaszone, natomiast koszty personalne i organizacyjne tej Spółki rosną mimo, że te zadania zamiast się rozwijać to się zwijają. Dlatego w tej perspektywie patrząc, przekazanie tego majątku i właściwie ten symbol w postaci rewitalizacji, czy też remontu tej willei jest dziwną kwestią. Jeżeli Spółka dysponuje takimi pieniędzmi to niech przekaże dodatkowe środki Miastu w ramach dywidendy i Miasto niech wyremontuje tę willę. Proponowaliśmy również na sesji Rady Miejskiej jako Klub Radnych PiS takie stanowisko, żeby z pieniędzy, które mamy pozyskać ze sprzedaży nieruchomości przy ulicy Północnej wyremontować tę willę. Te działania powinny być podjęte natychmiast przez Miasto, w moim przekonaniu przez Biuro ds. Rewitalizacji i Spółka może partycypować poprzez przekazanie pieniędzy Miastu na ten remont. Natomiast dzisiaj, kiedy Spółka zwija swoje zadania, to właściwie w moim przekonaniu powinna mieć mniejsze potrzeby wynajmu lokali i być może znajdą się pomieszczenia, inne którymi dysponuje samorząd, które Spółka może wynajmować, jeśli nie chce wynajmować w tym miejscu gdzie do tej pory wynajmowała od podmiotu zewnętrznego. Dzisiaj ta niejasność, co do przyszłości tej Spółki, zamiast rozwijać działalność infrastrukturalną, inwestycyjną Spółka na razie jest w uśpieniu. Największa fala inwestycyjna przeszła, nie wiemy co będzie z III fazą. Od samego początku ona była projektowana, ale dzisiaj nie mamy żadnych konkretów w tej materii. Spółka przejmuje co raz większe pieniądze z tytułu opłat dzierżawnych, ma wielkie odpisy amortyzacyjne, ale inwestycji jak kot napłakał. Bo to, co Pan Dyrektor mówił o tych wielkościach to nie są żadne oszałamiające kwoty, jeśli chodzi o możliwości tej Spółki co, do

zakresu inwestowania. Zatem dzisiaj przekazywanie tej Spółce tego majątku bez jasności, bez jasnej perspektywy co ona ma robić, jaka będzie jej przyszłość jest nieporozumieniem. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Spółka mogła partycypować w remoncie, przekazując środki Miastu z tego tytułu, że ma ich nadmiar, skoro chce przeprowadzać ten remont.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: ten budynek naprawdę nie nadaje się na mieszkania. Remontowanie go w ramach programu Mia100 Kamienic nie ma najmniejszego sensu, bo go potem nie wykorzystamy tylko będziemy sprzedawać. Jeśli chodzi o Spółkę, my w tej chwili nie rozmawiamy o przyszłości Spółki. Jeżeli będziemy te spółki łączyć, zmieniać ich status prawny, to oczywiście również zmieni się status tej nieruchomości, natomiast prawdopodobnie nadal praktycznie będzie o niej decydować miasto poprzez swoich przedstawicieli w Spółce. W tej chwili mówimy o tym, czy ta Spółka ma wydawać pieniądze cały czas na najem pomieszczeń czy może zainwestować, powiększyć swój majątek, który jednak pozwoli jej np. na zaciąganie większych zobowiązań, a jednocześnie uratować te dwa obiekty zabytkowe w sposób logiczny i zgodny z funkcją, a wprowadzoną do drugiego funkcją. Podstawową sprawą jest to, że ten budynek frontowy wymaga natychmiastowego ratunku. W budżecie miasta nie mamy w tej chwili pieniędzy na to, żeby natychmiast stawiać nowy dach, czy choćby go zabezpieczyć. Nawet jeśli, takie pieniądze znalazłyby się to chyba lepiej zainwestować w mieszkania zamienne czy w remont kolejnej kamienicy o funkcji mieszkaniowej, bo będziemy bardzo dużo potrzebować tych mieszkań. Dlatego uważam, że na obecnym etapie nie mamy co dyskutować o przyszłości Spółki, na to przyjdzie czas, natomiast mówmy o tym, jak gospodarnie zarządzić tym mieniem. Spółka prawdopodobnie również nie będzie mogła przekazać ot tak paru milionów złotych miastu w formie jakiejś darowizny, ewentualnie dywidendy. Według mnie darowizna byłaby przynajmniej jakąś formą niegospodarności w Spółce.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: trochę nie ma Pani racji, bo w filmie kupa ludzi mieszkała w tym budynku, więc jest to budynek mieszkalny.

Radny p. Marek Michalik: chcę jednak zwrócić uwagę na taki fakt, że decydując się na takie rozwiązanie, o którym mówi radna p. Niziołek – Janiak jest to rozwiązanie w jedną stronę. Podejmując decyzję o przekazaniu aportu, to nie jest tak jak mówi Pani Radna, że możemy jeszcze o czymś decydować. To zostaje przekazane do Spółki i w drugą stronę nie może być przekazane. To jest decyzja, która w ten sposób skutkuje. Ja oczywiście zgadzałem się z tym co mówił radny p. Włodzimierz Tomaszewski. Nie widzę w działaniach tej Spółki takiego wyznaczonego pakietu działań, który brzmiałby – rewitalizacja w naszym mieście. Jeśli byłby taki pakiet to jest to zrozumiałe, natomiast wyposażanie Spółki w nieruchomość uważam za daleko idącą niegospodarność i zupełnie niezrozumiałe wprowadzanie nowego pola działania do tej Spółki. Ta Spółka nie po to została powołana. Jeśli chcecie Państwo, żeby została powołana po to, żeby realizować rewitalizację to trzeba złożyć taką propozycję. Dzisiaj jej nie ma i wygląda na to, jakby Prezes od paru lat skupiał się jedynie na tym, żeby znaleźć dla siebie wygodne legowisko. Jest to trochę niepoważne.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: chciałem powiedzieć, że Pan radny trochę mija się z prawdą, bo jeżeli zlikwidujemy tę Spółkę po wyremontowaniu Szuflandii to Szuflandia z powrotem wraca do właściciela, czyli do Miasta.

Radny p. Marek Michalik: przypominam, że już jedną wielką spółkę zlikwidowaliśmy i to był wielki skandal. Chyba już lepiej nie likwidować żadnych spółek, mówię tutaj o Zakładzie Drogownictwa, bo to jest rzecz, która nie przynosi chluby temu Prezydentowi.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: nie będziemy teraz o tym mówić, bo to jest bolesna sprawa.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: chciałam tylko zaapelować żebyśmy nie mylili zadania rewitalizacja z zadaniem – budowa na własne potrzeby czy remont na własne potrzeby siedziby. Inne spółki mają takie siedziby, mogą je remontować i nie budzi to żadnych zastrzeżeń.

W związku z brakiem innych pytań oraz głosów w dyskusji Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka przeszedł do głosowania.

Komisja w głosowaniu: 3 głosami za, 3 głosami przeciw i brakiem głosów wstrzymujących się nie wydała opinii do projektu uchwały opisanego w **druku nr 214/2015**.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: chciałbym podkreślić, że w żadnym wypadku nie jesteśmy przeciwni remontowi tego obiektu. Szybka interwencja dotycząca jego rewitalizacji jest bardzo potrzebna, ale tutaj narzędzia miasto ma, jak Spółka chce partycypować to może, natomiast miasto powinno natychmiast podjąć działania po to, żeby wyremontować ten budynek przedstawiając odpowiedni plan finansowy w oparciu także o spodziewane dochody ze sprzedaży obiektu – kamienicy przy ulicy Północnej.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: nie brałem udziału w głosowaniu, z uwagi na to, że dwa tysiące obiektów, które są wpisane albo do rejestru albo do ewidencji zabytków niszczeje w Łodzi, a akurat wszyscy się uparli na ten. Więc solidaryzując się z innymi obiektami, nie głosowałem.

Ad. 6. Sprawy różne i wniesione wnioski.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka poinformował o wpłynięciu do Komisji odpowiedzi z Wydziału Praw do Nieruchomości na wniosek mieszkańców z ulicy Pięknej, w którym zainteresowani proszą o odstąpienie od żądania zwrotu części bonifikaty udzielonej przy wykupie działki, na której usytuowane są budynki mieszkalne.

Ponadto poinformował o wpłynięciu pisma od Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. M. Kopernika w Łodzi, który prosi Panią Prezydent o rozważenie możliwości wystąpienia do Rady Miejskiej w Łodzi z inicjatywą zwolnienia gruntów i budynków zajętych na potrzeby działalności leczniczej finansowanej ze środków publicznych z obowiązku podatkowego w zakresie podatku od nieruchomości.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: Panie Skarbniku czy rozważana jest taka możliwość, aby Prezydent Miasta wystąpił do Rady Miejskiej z taką propozycją?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: przede wszystkim Rada Miejska nie ma uprawnień do stosowania zwolnień podmiotowych, tylko przedmiotowych. Rada Miejska nie może podjąć takiej indywidualnej decyzji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka poinformował również o wpłynięciu do Komisji zestawienia przedstawiającego realizację dochodów i wydatków budżetu miasta Łodzi za 8 miesięcy 2015 r.

Pisma znajdują się do wglądu u sekretarza Komisji.

Radna p. Urszula Niziołek - Janiak zgłosiła wniosek formalny o zmianę porządku obrad Komisji. Zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad Komisji punktu dotyczącego rozpatrzenia i zaopiniowania projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr XVII/305/11 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Rzgowskiej, Karpiej, płk. J. Kilińskiego, Śląskiej, Kwartalnej, Kominowej i Króla Władysława Warneńczyka – **druk BRM nr 163/2015**. Dodała, że jest to projekt Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Rady Miejskiej w Łodzi.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka zaproponował wprowadzenie przedmiotowego projektu uchwały w punkcie 7 porządku posiedzenia.

W związku z brakiem uwag **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** przeszedł do głosowania nad rozszerzeniem porządku obrad.

Komisja w głosowaniu: przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” przyjęła rozszerzony porządek obrad.

Wobec powyższego **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** przeszedł do realizacji zmienionego porządku obrad.

Ad. 7. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwały Nr XVII/305/11 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 7 lipca 2011 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic: Rzgowskiej, Karpiej, płk. J. Kilińskiego, Śląskiej, Kwartalnej, Kominowej i Króla Władysława Warneńczyka – druk BRM nr 163/2015.

W imieniu projektodawcy projekt uchwały przedstawiła **radna p. Urszula Niziołek – Janiak**.

Omówiony projekt uchwały stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka otworzył fazę pytań i dyskusji.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: Pani Radna, jak sobie przypominam, to Komisja Finansów nie dyskutowała na temat przystąpienia do sporządzenia planu, ale w tej chwili, jak wiem prace nad tym posunęły się bardzo daleko. Powstaje zatem pytanie, ile nas kosztowało to, co chcemy uchylić.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: prac zespołu nie można jednoznacznie wycenić, ponieważ zespoły pracują jednocześnie nad kilkoma planami i są to osoby zatrudnione w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. Dlatego tutaj ta kwota według mojej wiedzy nie jest możliwa do jakiegoś realnego ustalenia. Jedyłą kwestią jest rzeczywiście opcja taka,

że jest możliwe jakieś roszczenie w stosunku do miasta. Natomiast jest ono możliwe już obecnie.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: jak wiem i pamiętam to w 2009 roku ówczesne władze miasta obiecały i podjęły taką wstępną decyzję w stosunku do tego inwestora, że tak to będzie. Czyli ja nie widziałem dokładnie wszystkich dokumentów, ale jeżeli oni dysponują jakimkolwiek dokumentem mówiącym o tym, że miasto zgadza się na tego typu rozwiązanie, to jesteśmy jak w banku w sądzie i przegrywamy sprawę.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: taką sprawę przegramy również teraz bez podjęcia tej uchwały.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: no tak, ale nie jest tak dobrze, żebyśmy wszystko wiedzieli. Ja jestem w chwili obecnej w połowie informacji i nie wiem dokładnie, ile nas kosztuje odstąpienie od sporządzenia planu. I jest pytanie, czy Komisja Finansów powinna się tym zająć, kiedy nie ma odpowiednich informacji.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: jest jeszcze jedna sprawa, tutaj inwestor ma wydane decyzje o warunkach zabudowy praktycznie na dwie trzecie tego terenu, więc może tam inwestować na ich podstawie. Może również do czasu uchwalenia planu zagospodarować tę nieruchomość na zupełnie inny cel, na podstawie innych decyzji o warunkach zabudowy. Po drugiej stronie torowiska jest zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, a po tej samej stronie torowiska zabudowa jednorodzinna. Co więcej inwestor kupował ten teren jako teren przemysłowy, także te roszczenia na pewno byłyby ograniczone.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: nie znamy kosztów tego przedsięwzięcia, które może nas bardzo drogo kosztować.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: jeśli chodzi o zakres roszczeń, to jest to postępowanie polegające na tym, że to potencjalny inwestor opracowuje wniosek o takie roszczenia i my nie jesteśmy w stanie przewidzieć, czy on poniósł jakieś nakłady, czy nie, jaka jest kwestia odszkodowania. Przede wszystkim nie jesteśmy w stanie w żaden sposób wycenić, jakie były jego zamierzenia inwestycyjne i w związku z tym, jakie mogą być ewentualne roszczenia.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: jeżeli ma wydane warunki zabudowy, to wiadomo jakie będą roszczenia.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: on na podstawie tych warunków może budować.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: uczestniczyłem w Komisji, która przyjęła ten projekt. Dzisiaj słusznie sprawa jest sygnalizowana na Komisji Finansów, bo jakieś ryzyko istnieje. Bardziej powinniśmy zdawać sobie sprawę, że to ryzyko będzie narastało nie tylko w tym przypadku, ponieważ fala roszczeń będzie pojawiała się w miarę pojawiania się planów miejscowych. To będzie narastało. To jest ten problem, uciekano przed wiedzą na ten temat. Sygnalizowałem to wielokrotnie, że Warszawa już w swoich budżetach planuje bardzo duże sumy odszkodowawcze, właśnie dotyczące tego typu konsekwencji. W ogóle to jest oczywiście wynikiem wad i patologii, jeśli chodzi o polskie prawo związane z gospodarką przestrzenną, chociaż wielokrotnie to sygnalizowałem. Natomiast tutaj jakieś ryzyko istnieje. W moim przekonaniu niewielkie, dlatego zgodnie z jeszcze obowiązującymi przepisami zgoda na budowę obiektu wielkopowierzchniowego jest uwarunkowana istnieniem planu. Oczywiście pierwszy warunek jest taki, że w studium powinien taki obiekt być przewidziany i on jest przewidziany, ale musi być przyjęty plan. Jeżeli po drodze Rada

i samorząd zdecydował, że ma inną wizję niż ta, która była przyjęta w studium do tej pory obowiązującym z 2010 roku, to ma prawo zmienić ten pogląd i nie uchwalić tego planu. Mało tego, istnieje taka możliwość, że taki plan mógłby być, nawet ten obecnie rozpatrywany, zmieniony tak, żeby nie dopuścić do realizacji takiej inwestycji, mimo, że w studium takie coś jest przewidziane. Ta droga uchylecia związana jest z tym, że presja społeczna jest tak duża, że w gruncie rzeczy poczucie większego bezpieczeństwa będzie wtedy, jeżeli ta uchwała zostanie przyjęta. W mojej ocenie te prace nie do końca zostaną zmarnowane, bo to, że nie będzie tam obiektu, nie oznacza, że cała okolica będzie inaczej projektowana. Jakies elementy tego dorobku planistycznego i prac teraz prowadzonych będą wykorzystane już przy kolejnym podejściu do planu, który mógł być tam podjęty po przyjęciu nowego studium. Dlatego to jest tylko takie zabezpieczenie, żeby Komisja miała świadomość, iż takie ryzyko istnieje. Natomiast ja uważam, że problemy zaczną się dopiero później jak będą roszczenia odszkodowawcze w zakresie ewentualnie przyjętych planów, kiedy ludzie będą rościć o to, że skoro plan im narzucił taką a nie inną funkcję i nie mogą wykorzystać tej nieruchomości na cele, które wcześniej przed planem, potencjalnie mogliby to w trybie decyzji o warunkach zabudowy uzyskać, to będą na pewno przychodzić po pieniądze i trzeba będzie się przed tym bronić. Tutaj uważam, że powinniśmy ten projekt zaopiniować pozytywnie ze świadomością tego ryzyka.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: chciałbym powiedzieć, że rozmawiałem z dyrektorem MPU, który twierdzi, iż ma pismo uzgadniające sprawę dokładnego planu i jak przedstawiła Plaza, czego przedstawiony ma być ten projekt zagospodarowania. I on się zgadza, co do joty. Pytanie czy w 2009 roku ktoś z prezydentów, czy wiceprezydentów to podpisał. Twierdzenie jest, że tak, było to uzgodnione z prezydentami. Jak sobie przypominam 2009 rok, to jeszcze była kadencja Pana Prezydenta Jerzego Kropiwnickiego. Natomiast ja nie wiem, kto to podpisał. Instytucja ta posiada ten dokument, więc na pewno wykorzystają to w procesie cywilnym przeciwko Miastu i być może będziemy płacić duże pieniądze. Ale to jest tak jak powiedział Pan Tomaszewski świadomość tego, że podejmując taką decyzję podejmujemy również decyzję o tym, że będziemy obciążeni karami.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: rzeczywiście istniało takie wstępne porozumienie między miastem a właścicielem tej głównej nieruchomości, na obszarze objętym planem. To porozumienie działało w dwie strony, mianowicie ten inwestor zobowiązywał się również do przebudowy na swój koszt układu drogowego.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: ale my go nie dopuściliśmy do tego, żeby przebudował ten układ drogowy, prawda?

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: niekoniecznie.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: bo zawsze każdy inwestor musi mieć najpierw oddany teren. Jak miasto mu nie oddało terenu to on nie może budować. On się obroni bez niczego. Przystąpmy do głosowania.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Włodzimierz Tomaszewski: tutaj Pan Przewodniczący rzucił taką sugestią, że był jakiś dokument. Po pierwsze nic nam nie wiadomo o takim dokumencie. Być może dotyczy to tego porozumienia, gdzie zresztą tego typu porozumienia były zawierane z różnymi podmiotami, jeśli chodzi zwłaszcza o układ drogowy i o kwestie komunikacyjne. I to jest naturalne. Natomiast nie wyobrażam sobie, żeby ktokolwiek podejmował jakiegokolwiek zobowiązania w sytuacji, kiedy jeszcze nie było studium, nie było

planu, tym bardziej do dziś nie ma planu, żeby ktokolwiek mógł wbrew jakimkolwiek regulacjom prawnym podejmować takie zobowiązania, więc myślę, że to jest na wyrost. Natomiast istnieje ryzyko związane z tym, że inwestor uzyskał warunki zabudowy, ale uzyskał warunki nie w części dotyczącej handlu wielkopowierzchniowego, ale mógł mieć jakieś plany wynikające z projekcji dotyczącej studium, że w studium jest to przewidziane, tylko powinien także liczyć się z tym, że dla realizacji swojego planu, jeśli chodzi wielko powierzchniowy obiekt musi być przyjęty plan miejscowy. Chociaż wydaje mi się, że lobbing, który był do tej pory, jeśli chodzi o ustawę o rewitalizacji i wykreślenie tego zapisu, mam nadzieję, że ostatecznie on się ostatecznie, gdzie właściwie ta bariera była eliminowana, być może jest właśnie świadectwem tego, jakie naciski są ze strony tych inwestorów, żeby mieć pełną swobodę w tym zakresie. Niemniej na pewno nikt nie mógł podejmować żadnych decyzji, zobowiązań, że plan zostanie przyjęty w takim kształcie bo, na jakiej podstawie mógłby w ogóle takie zobowiązanie podejmować. To jest suwerenna decyzja Rady Miejskiej w całej tej procedurze. Zatem ryzyko jakieś tam istnieje, w mojej ocenie niewielkie. Jeżeli ktoś ma dokumenty, to niech je wyłoży, niech je tu przyniesie i koniec. W moim przekonaniu żadnych takich dokumentów nie mogło być, po za jakimś porozumieniem komunikacyjnym.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: dlatego prosiłem, żebyśmy rozpatrywali ten projekt wtedy, kiedy będzie Dyrektor MPU, bo nie ja to wymyśliłem. Pan Dyrektor przekazał mi taką informację, że było to porozumienie podpisane w takiej wersji, załącznikiem było to, co przedstawiła Plaza, a ten załącznik jest identyczny z obecnym przygotowanym planem. Więc jeżeli jest to porozumienie, to ja go na oczy nie widziałem. Mam tylko informację, że jest to realizacja porozumienia Miasta z tym inwestorem. I tylko tyle. Więc jeżeli będziemy mogli jutro otrzymać taką informację od Pana Dyrektora to będziemy wiedzieli, kto podpisał i co podpisał. Ja tego nie widziałem, mam tylko informację, że taki dokument jest.

Radny p. Marcin Zalewski: zapewne na sesji będzie taka możliwość.

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: my jeszcze nie zdecydowaliśmy czy będziemy wprowadzać to na jutrzejszą sesję, czy też poczekamy na wejście w życie ustawy zdejmującej z gminy obowiązek.

Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka: Pani Radna, nie zna Pani kalendarza politycznego, kiedy to będzie?

Radna p. Urszula Niziołek – Janiak: łudzę się, bo gdyby Prezydent Duda podpisał tę ustawę na dniach, a powinien, to powinno to w ciągu trzech, czterech tygodni wejść w życie. Natomiast, jak mówię to, że ten plan powstaje bardzo długo, to i tak może być przedmiotem odszkodowania na podstawie tego samego przepisu.

W związku z brakiem innych pytań oraz głosów w dyskusji Przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka przeszedł do głosowania.

Komisja w głosowaniu: 4 głosami za, 1 głosem przeciw i brakiem głosów wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w **druku BRM nr 163/2015**.

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad **przewodniczący Komisji p. Władysław Skwarka** zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła:

Aneta Michalak

Sekretarz Komisji